

KS. ANDRZEJ KICIŃSKI

WSPÓŁCZESNA KATECHEZA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Nowość współczesnej refleksji pastoralnej Kościoła katolickiego polega nie tylko na afirmacji prawdy, że uważa się za wyjątkowo umiłowanych przez Jezusa Chrystusa tych, którzy są niepełnosprawni fizycznie czy intelektualnie lub mają inne ograniczenia. Nowość wypływa z faktu, że w ostatnich latach odnotować należy rozwój świadomości eklezjalnej i społecznej oraz rzeczywistość niewątpliwego postępu w pedagogice specjalnej, co sprawiło, że rodzina i inne miejsca formacyjne mogą dać i często już dają niepełnosprawnym odpowiednią katechezę, do której mają oni prawo jako ochrzczeni, czyli powołani do zbawienia. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* podkreśla prawdę, że miłość Ojca do tych najślabszych dzieci i ciągła obecność Jezusa z Jego Duchem pozwalają wierzyć, że każda osoba, niezależnie od jej ograniczeń, jest zdolna do wzrostu w świętości (por. DOK, n. 189)¹. Warto zwrócić uwagę na przymiotnik „zdolna”. Ten zapis w dokumencie katechetycznym o charakterze normatywnym jest „kamieniem węgielnym” współczesnej katechezy. Katecheza zna słabości swoich niepełnosprawnych uczestników, ale na tym nie skupia się. Co więcej, wychodzi od pozytywnego stwierdzenia, że każda osoba niepełnosprawna jest zdolna do wzrostu w świętości. Każde słowo w tym wyrażeniu to doświadczenie Kościoła. Nie ma tu nic z utopii, tylko praktyka i refleksja katechetów przełożona przez Kongregację ds. Duchowieństwa na autorytatywne stwierdzenie *Dyrektorium*.

KS. ANDRZEJ KICIŃSKI – dr hab.; profesor katechetyki KUL JP II; dyrektor Instytutu Teologii Pastoralnej i Katechetyki KUL JP II; wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Katechetów Polskich; autor książki *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce po Soborze Watykański II*, (Lublin 2011) i redaktor 14 książek oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych z zakresu katechezy osób z różnymi niepełnosprawnościami, katechezy dorosłych, kierunków katechetycznych i współczesnych katechizmów. Prowadzi stronę Internetową www.katechetyka.eu.

¹ Artykuł w części jest znacznym rozszerzeniem i aktualizacją hasła: A. Kiciński, *Niepełnosprawny*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 13, Lublin 2009, kol. 1153–1156.

Wychowanie wiary, które obejmuje przede wszystkim katechezę w rodzinie, ale także w szkole czy ośrodku dla osób z różnymi niepełnosprawnościami, wymaga odpowiednich i dostosowanych do osoby dróg oraz uwzględnienia badań pedagogicznych, gdyż tylko wtedy może przynieść owoce w integralnej formacji osoby niepełnosprawnej. Magisterium Kościoła podkreśla, że należy zatroszczyć się o to, by uniknąć ryzyka zepchnięcia katechezy specjalistycznej na margines duszpasterstwa wspólnotowego. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* naucza, że można i trzeba ofiarować osobom niepełnosprawnym odpowiednią katechezę zarówno w szkole, jak i w parafii bądź w innych miejscach formacyjnych, wspomagając zwłaszcza rodzinę (por. PDK, n. 109). Doświadczenie pastoralne wykazuje, że potrzebne jest większe zaangażowanie duszpasterskie w stosunku do tych rodzin, które stawiają czoła trudnemu zadaniu wychowania dzieci niepełnosprawnych. Należy na wzór Dobrego Pasterza w sposób mądry i roztropny objąć całą rodzinę, bez względu na jej ograniczenia. Przyjście na świat niepełnosprawnego dziecka to zawsze „szok” dla rodziców, z którym wiąże się kryzys emocjonalny. Następnie często następuje okres pozornego przystosowania się do sytuacji, a później niektórzy rodzice mogą konstruktywnie przystosować się do sytuacji. Te okresy mają różny przebieg oraz czas trwania i nie wszyscy potrafią sami je przejść. Konieczne jest objęcie konkretną troską pastoralną całych rodzin i to na każdym etapie ich zmagania się z tajemnicą życia z dzieckiem niepełnosprawnym. Wymaga to znajomości współczesnego nauczania Kościoła i rozwoju katechezy z konieczności specjalistycznej.

1. Zasady katechezy osób niepełnosprawnych

Troska Kościoła o osoby z różnymi niepełnosprawnościami przejawia się w opracowywaniu i promowaniu ogólnych zasad oraz podnoszeniu standardów ich życia. Szczególnym przejawem tej troski jest dokument Stolicy Apostolskiej wydany 4 marca 1981 r. z okazji Międzynarodowego Roku Niepełnosprawnych². Dokument ten stał się punktem odniesienia dla późniejszej refleksji i praktyki katechetycznej. Jest on skierowany do wszystkich, którzy poświęcają się służbie ludziom niepełnosprawnym. Kościół, realizując swoje powołanie i misję, służy niepełnosprawnym, włącza się we wszystkie akcje dla ich dobra oraz z uznaniem przyjmuje owoce wiedzy i techniki wykorzystywane w służbie tym ludziom oraz instytucjom specjalistycznym. Kościół wnosi w tę dziedzinę szczególny wkład,

² *Dokument Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych*, OsRomPol, 2(1981), nr 3, s. 21–22.

a czyni to przede wszystkim przez naśladowanie Chrystusa i wypełnianie Jego nauki. Opracowane przez Stolicę Apostolską zasady odnoszą się zarówno do sytuacji społecznej, jak i do postępowania duszpastersko-katechetycznego wobec osób z różnymi niepełnosprawnościami.

Pierwszą zasadą jest to, by osobę niepełnosprawną traktować jak podmiot z odpowiadającymi mu przyrodzonymi i nienaruszalnymi prawami, i to bez względu na to, czy jej deficyt jest wrodzoną ułomnością, czy następstwem chorób chronicznych, czy też wypadków, upośledzeń psychicznych lub zmysłów; również bez względu na ich stopień. Stwierdzenie to wpływa na uznanie faktu, że istota ludzka ma własną, jedyną godność i własną autonomiczną wartość od chwili poczęcia i w każdej fazie swego rozwoju, niezależnie od jej stanu fizycznego, psychicznego czy duchowego. Co więcej, osoba niepełnosprawna, z wpisanymi w jej ciało i psychikę ograniczeniami oraz cierpieniem, bardziej podkreśla tajemnicę osoby ludzkiej, jej godność i wielkość. Stając wobec osoby niepełnosprawnej w czasie naszej pracy duszpasterskiej, powinniśmy pamiętać, że zostaliśmy wprowadzeni w tajemnicę ludzkiej egzystencji i wezwani, by do tej tajemnicy zbliżyć się z szacunkiem i miłością.

Druga zasada – związana ściśle z pierwszą – głosi, że osoba obarczona niepełnosprawnością jest podmiotem mającym wszystkie prawa, a więc należy jej ułatwić udział w życiu społeczeństwa i Kościoła, i to we wszystkich wymiarach i na wszystkich poziomach – w granicach jej możliwości. Uznanie tych praw oraz ludzka solidarność są zadaniami, które można spełnić przez tworzenie dogodnych warunków i struktur psychologicznych, eklezjalnych, społecznych, rodzinnych, wychowawczych i ustawodawczych, służących przyjęciu i pełnemu rozwojowi osoby niepełnosprawnej.

Trzecia zasada podkreśla, że głębię wiary i poziom społeczeństwa mierzy się szacunkiem i miłością, jaką otaczani są jego najslabsi członkowie. Gdyby świat współczesny otwierał się wyłącznie na członków pełnosprawnych, a tych, którzy nie odpowiadają temu modelowi lub są niezdolni do spełniania swoich zadań, odpychał lub eliminował, byłby niegodny człowieka, nawet gdyby był rozwinięty ekonomicznie i technicznie. Osoba niepełnosprawna jest członkiem społeczeństwa i ma nienaruszalne prawo do pełnego życia w społeczeństwie i Kościele. Uznając i popierając godność i prawa osób niepełnosprawnych, uznajemy własną godność i prawa.

Stolica Apostolska stwierdza, że podejście do problemów związanych z uczestnictwem osób z różnymi niepełnosprawnościami w życiu społecznym i kościelnym musi być zgodne ze standardami integracji, normalizacji i personalizacji. Standard integracji przeciwstawia się ten-

dencji do izolowania, segregowania i spychania na margines osób niepełnosprawnych, a równocześnie jest czymś więcej niż postawa tolerancji. Podkreśla zobowiązanie do pełnego uznania osoby niepełnosprawnej za podmiot, dostrzeżenia i uszanowania jej możliwości, zarówno na płaszczyźnie życia rodzinnego, nauki, zawodu, jak i w ogóle – we wspólnocie społecznej, politycznej i religijnej. Standard normalizacji oznacza wysiłek zmierzający do całkowitej rehabilitacji osób niepełnosprawnych za pomocą dostępnych dziś środków i technik, a gdy to okaże się niemożliwe, do stworzenia im warunków życia i działania zbliżonych do normalnych. Standard personalizacji ukierunkowuje wszelkie starania – zmierzające do eliminacji niepełnosprawności – na uszanowanie i ochronę godności oraz wspomaganie warunków życia i integralnego rozwoju osoby niepełnosprawnej we wszystkich jej wymiarach oraz uzdolnieniach fizycznych, moralnych i duchowych. Standard personalizacji zobowiązuje do wyjścia poza styl pewnych środowisk nacechowany kolektywizmem i anonimowością, na co często jest skazana osoba niepełnosprawna.

Te zasady i standardy są punktem wyjścia we współczesnej refleksji naukowej i troski pastoralnej Kościoła o integralny rozwój osób z różnymi niepełnosprawnościami i objęciu swą działalnością całych rodzin, w których są niepełnosprawni, we wspólnym odkrywaniu dróg we wroście w świętości.

2. Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną

Pierwszy okres rozwoju katechezy specjalnej w świecie to działalność pioniera katechezy specjalnej – francuskiego kapłana H. Bissonniera. Swoją praktykę rozpoczął on około 1950 roku, pracując z dziewczętami z niepełnosprawnością intelektualną pochodzącymi z okolic Paryża. Jego publikacje: *Pour une pédagogie catéchétique des enfants arriérés mentaux* (1955) oraz *Pédagogie de Résurrections* (1959) położyły fundament pod koncepcję tej katechezy. Bissonnier zgromadził wokół siebie grupę współpracowników. Należeli do nich m.in.: J.P. Jung, B. Descouleurs i H. Hillairet, który w późniejszym czasie napisał wskazania katechetyczne *Amis de Dieu* (1968) i *Dieu ma joie* (1971).

Duży wpływ na rozwój katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną miała opracowana przez J. Mesny'ego i M. Orbanę metoda „Vivre”, spopularyzowana m.in. dzięki kanadyjskiemu kapłanowi E. Paulhusowi i jego publikacji *L'éducabilité religieuse des enfants déficientes mentaux* (1962). W 1967 roku kapłan amerykański Joseph McCarthy przetłumażył tę metodę na język angielski oraz założył Centrum SPRED (*Special Religious Education Division*), które stało się instytucją formacyjną dla katechetów specjalizujących się w katechezie osób z niepełnosprawnością

intelektualną. Metoda ta, opisana przez D.G. Wilsona w książce *I am with you* (1975). Została przyjęta również w Wielkiej Brytanii. Z inicjatywy J. Kijma w Holandii powstał Instytut Katechetyczny w Nijmegen. W Belgii, w obszarze języka francuskiego, metoda „Vivre” została wprowadzona dzięki M. Orbanowi. We Flandrii natomiast można dostrzec działanie „Werkgroep voor Gespecialiseerde Catechese”, której autorami byli: F. Devestel, M. Vandekerckhove i M. van Walleghem. Grupa ta opracowała przewodnik dla pierwszych dwóch klas szkoły podstawowej specjalnej. Ferdinand Devestel rozwinął szczegółowy program duszpasterskiej posługi dorosłym osobom z niepełnosprawnością intelektualną przebywającym pod opieką w szpitalach psychiatrycznych. W Niemczech przywiązywano dużą wagę do nauczania religii tych osób w szkole, a proces nauczania opierano na *Rahmenplan* (1967). Opracowano również podręczniki do nauczania religii w szkole specjalnej. W Stanach Zjednoczonych rozwinęła się ona w ramach katechezy parafialnej pod nazwą *The Rose Fitzgerald Kennedy Program to Improve Catholic Religious Education for Children and Adulth with Intellectual Disabilities* (1996).

Rozwój katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną jest związany ze środowiskiem katechezy. Często jest nim szkoła (np. w Belgii, Niemczech, Polsce), ale są to również parafie i wspólnoty eklezjalne (np. we Francji, u holenderskich protestantów, w Stanach Zjednoczonych) lub po prostu szpitale psychiatryczne (np. we Flandrii, Holandii, przez długi czas także we Włoszech). Często jednak katecheza rozpoczynała się indywidualnie od bezpośrednich spotkań rodziców z osobami otwartymi na osoby z niepełnosprawnością intelektualną.

Drugi etap rozwoju katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną to opracowanie dokumentów przez poszczególne episkopaty; jest to wyraz troski Kościołów lokalnych o religijny rozwój tych osób. Wiele dokumentów poświęconych katechezie osób niepełnosprawnych – od ogólnych norm, aż po kryteria uczestniczenia w sakramentach świętych – już od 1978 roku zaczęli wydawać biskupi Stanów Zjednoczonych. Następnie szereg dokumentów o katechezie osób z niepełnosprawnością intelektualną w szkole ogłosiła Konferencja Episkopatu Niemiec. W nurt odnowy posoborowej i troski o katechezę osób niepełnosprawnych włączyły się episkopaty: Anglii i Wali, Francji i Hiszpanii. Tylko na przykładzie analizy dokumentów Kościoła katolickiego we Włoszech możemy prześledzić rozwój tej katechezy: od ogólnych postulatów dotyczących osób z niepełnosprawnością intelektualną, aż po kryteria teologiczne pełnego włączenia tych osób w życie sakramentalne. Oprócz dokumentów Kościołów lokalnych odnotować trzeba powstawanie programów katechezy specjalnej oraz założeń organizacji tej katechezy.

Problemem katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce po Soborze Watykańskim II zajęli się: Z. Rybarczyk, W. Gałczyńska, K.M. Lausch, Z. Brzezinka, A.M. Kielar, J. Tomczak, K. Sosna, B. Rozen i A. Kiciński. Należy również zaznaczyć, że od 1978 roku na ATK (obecnie UKSW) i od 1980 roku na KUL-u wykładany jest przedmiot: katecheza specjalna. Duży wkład w rozwój rodzimej katechezy specjalnej wnosi czasopismo „Katecheta” ze swoją 50-letnią tradycją. W latach 2003–2006 ukazywało się również specjalistyczne czasopismo „Oligokatecheza”.

Dla katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną ważna jest teologiczna wizja Objawienia i Słowa Bożego. Obecnie w świadomości eklezjalnej intelektualistyczna koncepcja Objawienia oparta na modelu autorytatywnego przekazu prawdy została przewyżczona. Dziś uznaje się wizję egzystencjalną i osobową, chrystologiczną i otwartą na historię. Podstawą współczesnej koncepcji Objawienia jest Sobór Watykański II, który stwierdza: „Spodobało się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić samego siebie i ukazać tajemnicę swej woli (por. Ef 1, 9), dzięki której ludzie przez Chrystusa, Słowo, które stało się ciałem, mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się współuczestnikami Bożej natury (por. Ef 2, 18; 2 P 1, 4)” (KO, n. 2). To określenie wskazuje na początek, przedmiot i cel Objawienia. Uwypuklona została darmowa inicjatywa Boga, zbawczy charakter Objawienia i jego trynitarny kontekst, w którym realizuje się ono i ku któremu zarazem dąży. „Przez to Objawienie niewidzialny Bóg (por. Kol 1, 15; 1 Tm 1, 17) w swojej wielkiej miłości przemawia do ludzi jak do przyjaciół (por. Wj 33, 11; J 15, 14n) i przestaje z nimi (por. Ba 3, 38), aby zaprosić i przyjąć ich do wspólnoty z sobą” (KO, n. 2). W ten sposób idea prostej czy autorytatywnej komunikacji werbalnej zostaje przewyżczona przez osobowe spotkanie, porozumienie między przyjaciółmi, którego głównym celem jest wspólnota.

Wielkie wydarzenie, jakim był Sobór Watykański II, przyniosło ze sobą wiele inicjatyw i nowych wymogów, związanych z głęboką odnową katechetyczną w Kościele. Bogate Magisterium Kościoła znalazło swoje odzwierciedlenie w *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* z 1997 roku. W ostatnim dziesięcioleciu poszczególne episkopaty dostrzegły przede wszystkim potrzebę ustalenia norm i nakreślenia kierunków dla zdecydowanej rewizji aktywności katechetycznej Kościoła. Konferencja Episkopatu Polski uczyniła to w roku 2001, ogłaszając *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* i *Podstawę programową katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*. Zwłaszcza nowelizacja *Podstawy programowej katechezy* w roku 2010 wniosła nową jakość katechezy specjalnej poświęcając tej problematyce cały rozdział. Dokumenty

te podają normy i wytyczne także dla katechezy specjalistycznej oraz formułują podstawy do opracowywania programów szczegółowych dla różnych form katechizacji.

Współczesna katecheza specjalna podkreśla tajemnicę osoby i przeciwstawia się wielorakim postaciom przemocy, której poddawana jest osoba ludzka. Magisterium Kościoła wyraża przekonanie, że „istota ludzka, jeśli nie jest uznana i kochana na miarę jej godności żywego obrazu Boga (por. Rdz 1, 26), narażona jest na najbardziej upokarzające i wynaturzone akty uprzedmiotowienia” (ChL, n. 5). Uwypuklenie mocy Słowa Bożego w katechizacji doprowadziło do stwierdzenia, że każda osoba, niezależnie od jej ograniczeń, jest zdolna do relacji z Bogiem (por. DOK, n. 189). Człowiek postrzegany, przez pryzmat tej relacji jest znakiem prawdy, że to on sam, z wszystkimi swoimi słabościami, stanowi największą wartość. W Bogu każdy człowiek odkrywa swoją istotę, swoje życie, prawa i obowiązki oraz przeznaczenie. Tajemnica człowieka pozostaje złożona, ale rozjaśnia się w relacji do Trójcy Osób Bożych.

Troska Kościoła o katechezę osób z niepełnosprawnością intelektualną wynika z wierności przykładowi i nauczaniu Założyciela. Jezus Chrystus w pierwszej kolejności otaczał opieką każdą osobę potrzebującą szczególnej troski, darząc ją w swojej posłudze miłosierdziem i miłością oraz ukazując w niej moc Odkupienia, która obejmuje człowieka w jego jedyności i pełni. Zgodnie z dorobkiem współczesnych nauk użyty został termin „niepełnosprawność intelektualna”. Światowa Organizacja Zdrowia, Amerykańskie Towarzystwo ds. Niedorozwoju Umysłowego oraz Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne używają terminu *mental retardation* (łac. *retardation* – opóźnienie, zwłoka), który w Polsce był tłumaczony najpierw jako „upośledzenie umysłowe”, a teraz coraz częściej jako „niepełnosprawność intelektualna”. Podział niepełnosprawności intelektualnej na cztery stopnie: lekka, umiarkowana, znaczna i głęboka służy głównie potrzebom edukacyjnym i nie może wyznaczać ograniczeń dla katechezy a zwłaszcza życia sakramentalnego tych osób.

W myśl nauczania Soboru Watykańskiego II, który podkreślił, że nie ma pełnego życia chrześcijańskiego bez sakramentów, w Polsce dużą wagę przykładą się do katechezy sakramentalnej osób z niepełnosprawnością intelektualną. Podczas katechezy przygotowującej osoby z niepełnosprawnością intelektualną do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej trzeba z jednej strony unikać zachowania infantylnego, z drugiej zaś pamiętać, że nie może to być propozycja typu intelektualnego. Jezusa, Syna Bożego należy przedstawić w taki sposób, by można Go było poznać bez konieczności analiz abstrakcyjnych. Katecheza

może być typu egzystencjalnego i relacyjnego. Głównym jej celem jest doprowadzenie katechizowanych do przyjaźni z Jezusem (por. DOK, n. 80). Od początku katechezy należy przypominać katechizowanym, że prowadzi ich Duch Boży i że są synami Bożymi. Zgodnie z Objawieniem trzeba podkreślać, że otrzymali oni ducha przybrania za synów, w którym mogą wołać: Abba, Ojcze! Sam Duch wspiera ich swym świadectwem, że są dziećmi Bożymi (por. Rz 8, 26–30).

W katechezie inicjacyjnej należy unikać trzech błędnych postaw. Pierwsza to katechizowanie osób bez udzielania im sakramentów pod pretekstem, że osoby te są nieprzygotowane. Druga błędna postawa to udzielanie sakramentów, szczególnie Eucharystii, bez żadnego przygotowania. Takie zachowanie dowodzi, że osobę niepełnosprawną intelektualnie uważa się za niezdolną do zrozumienia tego, co robi. Ten rodzaj „dobrej woli” kryje w sobie brak szacunku do tych osób, niezrozumienie ich i przypuszczenie, że nie ma w nich zdolności do nauki religii. Nawet osoby z głębszą niepełnosprawnością intelektualną są w stanie rozwijać się religijnie, uczestniczyć w katechezie i przygotować do przyjęcia sakramentów. Trzecia błędna postawa to traktowanie katechezy jako tylko i wyłącznie przygotowania do sakramentów. Wychowywanie religijne osób z niepełnosprawnością intelektualną tylko po to, by przystąpiły one do Pierwszej Komunii Świętej, jest błędem, którego trzeba się wystrzegać.

Odpowiedzi od Magisterium Kościoła doczekali się ci, którzy mieli wątpliwości co do tego, czy Komunię Świętą mogą przyjąć osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim bądź inne niemające możliwości komunikacji werbalnej. Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis*, będącej wyrazem troski o zapewnienie Komunii eucharystycznej wszystkim osobom niepełnosprawnym intelektualnie, podkreśla, że otrzymują one Eucharystię w wierze, również w wierze ich rodziny lub wspólnoty, która im towarzyszy (por. SC, n. 58).

Ważnym problemem w katechezie osób z niepełnosprawnością intelektualną jest komunikacja. Trudności nie oznaczają jednak całkowitego jej braku. W dorobku pedagogiki specjalnej można odnaleźć wiele metod przydatnych dla tej grupy katechizowanych. Niemniej wydaje się konieczne, aby Kościół poczuł się jak matka dziecka z niepełnosprawnością intelektualną, która potrafi przewyciężyć wszelkie trudności, aby zakomunikować swoją miłość i – co więcej – odczytać miłość dziecka do niej. W katechezie osób z niepełnosprawnością nic nie nastąpi automatycznie. Konieczna jest cierpliwość i koncentracja na istotnych tematach w przygotowaniu do przyjęcia Komunii Świętej.

Koncentracja na istocie nie ma nic wspólnego z odrzuceniem integralności orędzia ewangelicznego.

Podstawą skuteczności dydaktyki katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną jest świadectwo katechety i wspólnoty osób wierzących. Jest to nieodzowny warunek do tworzenia podstawowej dyspozycji potrzebnej do przyjęcia wiary i jej rozwoju. Jednakże za każdym razem, gdy zakłada się systematyczne działania wychowawcze, polegające na towarzyszeniu osobie z niepełnosprawnością intelektualną w rozwoju na drodze świętości, należy zdać sobie sprawę z innych, niezbędnych uwarunkowań. Należą do nich: działanie łaski Bożej oraz osobiste wybory, które w każdej sytuacji są czynnikami podstawowymi i determinującymi. Złożone problemy w komunikacji z niektórymi osobami z niepełnosprawnością intelektualną nie zwalniają wychowawców chrześcijańskich z poszukiwania nowych form uzyskania wolnej odpowiedzi od tych osób, ich rodzin bądź bliskiej im wspólnoty wierzących.

Katecheta specjalny musi znać zasady wychowania i nauczania oraz musi się nimi kierować. Wybór metod i form katechezy oraz dobór środków katechetycznych należy do katechety. Uwzględniając dorobek pedagogiki specjalnej, nie może on zapominać o celu katechezy; ma uwzględniać zasadę wierności Bogu i człowiekowi, zasadę chrystocentryzmu oraz zasadę organicznego związku modlitwy z katechezą. Preferowane obecnie nauczanie całościowe, zintegrowane, poznanie wielozmysłowe oraz metody aktywnego nauczania-uczenia się – w przypadku dydaktyki katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną – pozwalają na łączenie różnorodnych metod i środków dydaktycznych (o ile ich zastosowanie jest uzasadnione diagnozą pedagogiczną i zakładanym wzrostem we wierze tych osób)³.

3. Katecheza osób z uszkodzeniami słuchu

Na ziemiach polskich pierwszą szkołę dla dzieci głuchych założył w 1918 roku ks. Jakub Falkowski, ale katecheza tego typu pojawiła się już w XIX wieku. W 1876 roku, w Warszawskim Instytucie Głuchoniemych wydano dwutomowy podręcznik do nauczania religii dzieci z tym schorzeniem. Jednak rozpoczęcie zorganizowanej działalności

³ Szerzej zob. A. Kiciński, *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce po Soborze Watykański II*, Lublin 2011. Ze względów objętościowych artykułu nie ujęto problematyki coraz częściej występującego autyzmu. Wskazania katechetyczne można odnaleźć m.in. w artykule: t e n ż e, *Spotkanie na moście – katecheza osób z autyzmem*, w: *Bóg jest miłością. W trosce o życie duchowe osób niepełnosprawnych. II Kongres osób niepełnosprawnych diecezji legnickiej*, red. M. Mendyk [i in.], Legnica 2009, s. 84–93.

Kościół katolickiego na rzecz środowisk niesłyszących wiąże się dopiero z rokiem 1953. Wtedy bowiem w Katowicach-Panewnikach zaczęto prowadzić cykliczne szkolenia dla duszpasterzy i katechetów osób niesłyszących, obejmujące przede wszystkim naukę komunikacji z niesłyszącymi.

Szczególny wkład w rozwój tej specjalistycznej katechezy w Polsce wniosły publikacje na łamach czasopisma „Katecheta”. Już w artykułach z roku 1969 widać przełamywanie uprzedzeń i dostrzeganie w osobach niesłyszących zdolności do uczestnictwa w życiu wiary. Autorzy podkreślali fakt, że dzieci niesłyszące, analogicznie do pełnozmysłowych, mają dyspozycje do wyczuwania i przeżywania tego, co religijne. Na początku poświęcano wiele miejsca zasadzie pogładowości na katechezie. Podkreślano, że poznawanie u osób niesłyszących dokonuje się jakby na trzech etapach. Pierwszym jest dostrzeżenie obrazu, pogładowość, która u dziecka niesłyszącego ma większe znaczenie niż u innych. Drugi to opanowanie myślowe. Po przebyciu pierwszego szczebla ten następny jest łatwiejszy; łatwiejsze też staje się opanowanie językowe. Mowa tu o równorzędności dźwięku i obrazu. Obraz podtrzymuje i wspiera dźwiękowe przedstawienie tekstu i zrozumienie treści. Trzecim etapem jest zastosowanie lub przedstawienie. Wcześniej zdobyta wiedza zostaje na tym etapie przekształcona w zachowania i postępowanie. Dlatego podkreślano, że konieczna w katechezie osób niesłyszących pogładowość ma swoje granice. Szczególny wkład w rozwój katechezy osób z uszkodzonym słuchem wniosły publikowane cykle scenariuszy katechetycznych dostosowanych do konkretnego adresata. W latach 1987–1989 opublikowano najpierw trzynaście katechez dla dzieci głuchoniemych z I klasy, a następnie piętnaście dla dzieci z II klasy. W latach 1998–2003 w cyklu o prowokacyjnym tytule *Nie tylko dla głuchych* opublikowano ponad sześćdziesiąt propozycji pomocy do katechezy osób niesłyszących⁴.

Katechizacja dzieci i młodzieży z uszkodzeniami słuchu należy do najtrudniejszych dziedzin katechizacji w ogóle. Przyczyną jest specyficzna osobowość osoby niesłyszącej, a co za tym idzie – niemówiącej, oraz problem w komunikacji osoby niesłyszącej z osobą słyszącą. Trudność ta jest tym większa, ponieważ dotychczas nie ma dobrze opracowanych publikacji na temat katechezy dzieci i młodzieży z uszkodzeniami słuchu; nie ma ani odpowiednich katechizmów dla dzieci i młodzieży niesłyszących, ani podręczników metodycznych dla

⁴ Pełne zestawienie wyżej wymienionych publikacji zob. A. Kiciński, *Wkład „Katechety” w rozwój katechezy specjalnej. 50 lat twórczego towarzyszenia*, „Katecheta”, 51(2007), nr 10, s. 63–72.

katechetów. Odnotować należy jednak wzrost publikacji o charakterze teoretyczno-praktycznym⁵.

Znowelizowana *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* podkreśla, że katecheza dla niesłyszących wymaga specjalnego przygotowania, znajomości psychiki dziecka niesłyszącego, przestrzegania określonych zasad nauczania, znajomości specjalnych metod, a przede wszystkim znajomości języka migowego. Istotny jest punkt wyjścia, czyli świadomość, że osoby te nie są pozbawione zdolności poznawczych, ale poznanie przez nich rzeczywistości jest ograniczone. Na Wydziale Teologii KUL i innych wydziałach teologii (teologicznych) na uniwersytetach i uczelniach kościelnych, są już prowadzone zajęcia z katechezy specjalnej. Rozwijają one poznanie polisensoryczne, bowiem dziecko z uszkodzeniem słuchu pierwsze wiadomości i umiejętności wytwarza na podstawie wzroku, węchu, smaku oraz dotyku; dziecko to nie kojarzy symbolu dźwiękowego z pojęciem. Z pewnością brak mowy słownej w sposób pośredni ogranicza myślenie abstrakcyjne i rozwój umysłowy osób niesłyszących. Istotne jest zatem nawiązywanie poprawnych relacji.

Badania psychologiczne potwierdzają, że dzieci z uszkodzeniami słuchu są – w porównaniu ze słyszącymi rówieśnikami – opóźnione w rozwoju psychicznym o dwa lub trzy lata, w nauce szkolnej zaś – o pięć lat. Brak słuchu sprawia, że wola takiego dziecka jest osłabiona. Dlatego dzieci z uszkodzeniami słuchu osiągają dojrzałość społeczną poniżej przeciętnej normy słyszących. Ludzie słabosłyszący to urodzeni wrokokowcy. Cała ich struktura jest nastawiona na wrażenia wzrokowe, spostrzegawczość jest często zadziwiająca, a zdolności obserwacyjne – duże. Spostrzeżenia dziecka z uszkodzeniami słuchu są z reguły niepełne, niedoskonałe. Jest to często przyczyną złego zrozumienia i błędnej interpretacji obserwowanych zjawisk. Dotyczy to również rzeczywistości religijnej.

Istotne przy planowaniu katechezy jest uwzględnienie faktu, że niesłyszący – w zależności od tego, w jakiej społeczności przebywa i jakiemu procesowi socjalizacji i edukacji podlega – odpowiada mniej lub bardziej podanej charakterystyce. Niesłyszący jest „zubożony” w dziedzinie zdobywania wiedzy; również jego wyobrażenia sąubożone, dlatego jest zmuszony do tworzenia wyobrażeń zastępczych. Ma utrudnione kształtowanie pojęć oraz orientację w różnych sytuacjach życiowych.

⁵ Zob. A. Zellma, M. Punda, *Katecheza uczniów z uszkodzonym narządem słuchu*, w: *Katecheza osób szczególnej troski. Stan aktualny – propozycje na przyszłość*, red. A. Kiciński, Kraków 2008, s. 65–90.

Jest „zubożony” w dziedzinie życia uczuciowego i doznań estetycznych oraz w zakresie normalnych kontaktów społecznych⁶.

Dokumenty obligują katechetę osób z uszkodzonym słuchem do przestrzegania w katechezie specjalnej kilku istotnych zasad. Pierwszą zasadą jest mała liczba uczestników poszczególnych grup katechetycznych, gdyż duża grupa utrudnia indywidualne podejście do każdego dziecka. Drugą jest zapewnienie przestronnego pomieszczenia, które zapewni dzieciom swobodę i dobre samopoczucie. Trzecią jest odpowiedni, bogaty i zmieniający się w zależności od okresu liturgicznego wystrój sali katechetycznej, który pomaga dzieciom otworzyć się na tajemnicę wiary i przeżywać je razem z Kościołem. Czwarta zasada to posiadanie dużego zasobu pomocy katechetyczno-dydaktycznych, estetycznie wykonanych, kolorowych, które mogą zainteresować grupę i pobudzić do aktywności. Piątą jest umiarkowany i dostosowany do poziomu wiedzy dziecka program katechizacji. Szóstą zasadą jest współpraca z rodziną, nauczycielami, wychowawcami i z szeroko pojętą wspólnotą parafialną.

Współczesna katecheza osób z uszkodzonym słuchem uwzględnia fakt, że głuchota pociąga za sobą ujemne następstwa nie tylko w postaci niemoty, ale także utrudnienia rozwoju intelektualnego. Niesłyszącym trudno jest przyswoić sobie abstrakcyjne pojęcia – nieuchwytnie, nienamacalne, nieoglądalne. Dlatego bardzo trudno przekazać im znaczenia słów i pojęć religijnych takich jak: wiara, cnota, grzech, nadzieja, życie wieczne. Trudność wzmacnia to, że można bazować tylko na konkretnym przykładzie. W katechizacji dzieci z uszkodzeniami słuchu (i w ogóle wszystkich niepełnosprawnych) stosuje się szeroko pojętą zasadę pogłębłości. W toku katechezy nie można dzieciom wszystkiego pokazać, a myślały one konkretami, obrazami. Dlatego konieczne wydaje się stosowanie jak najwięcej surogatów rzeczywistości. Są nimi wszystkie dostępne pomoce katechetyczne służące przekazowi depozytu wiary. Należą do nich: figury, obrazy, rzeźby, płaskorzeźby, wycinanki, rysunki, mapy, prezentacje w PowerPoint, filmy itp.

Katecheza osób z uszkodzeniami słuchu musi wychowywać do rozumienia symboli i nimi się posługiwać. Obszerna katecheza o liturgicznych symbolach – choć jest konieczna – wzbogaca jedynie wiedzę, ale nie w pełni uzdalnia dziecko (dorosłego również) do wejścia w tajemnicę liturgii. Ważne jest więc wtajemniczenie w świat religijnych znaków. Trzeba jak najwcześniej kształtować w dzieciach rozumienie symbolu. Powinny temu służyć konkretne ćwiczenia zmysłów prowadzące do

⁶ Szerzej zob. R. Ossowski, *Pedagogika niewidomych i niedowidzących*, w: *Pedagogika specjalna*, red. W. Dykcik, Poznań 2002, s. 179–189.

przeżyć, a więc umiejętności podziwu, medytacji. Przeżycie bowiem jest ważniejsze od wyjaśnień. Wrodzona zdolność do medytacji powinna znaleźć swój rozwój w zadumie nad obrazami, w wykonywaniu rysunków, w grach, opowiadaniach czy inscenizacjach. Katecheza ma doprowadzić niesłyszących – przez rewalidację – do integracji ze środowiskiem rodzinnym, bądź parafialnym na płaszczyźnie życia religijnego. W katechizacji należy wykorzystywać zasady surdopedagogiki, a przede wszystkim metody porozumiewania się znane uczestnikom katechezy. Dlatego katecheta musi posługiwać się – zależnie od możliwości uczestników katechezy – metodą migową, daktylografią, fonogestami, mową kombinowaną, metodą totalnej komunikacji bądź metodą ustną.

W Polsce dobrą tradycję katechizacji niesłyszących ma metoda obrazkowo-montażowa autorstwa K. Lubosa⁷, którą warto poznać i której nie zastąpią rozpowszechnione prezentacje w PowerPoint. Niemniej liczne programy komputerowe są dobrym narzędziem dydaktycznym. Także w tej specjalistycznej katechezie nic nie zastąpi katechety, który ma doprowadzić do pełnej relacji katechizowanego z Jezusem. Nic tu nie nastąpi automatycznie – poznanie wiary, formacja moralna, formacja liturgiczna, formacja modlitewna, wychowanie do życia we wspólnocie i do misji mogą osiągnąć cel, gdy katecheta pomoże katechizowanym poczuć się pełnoprawnym członkiem Kościoła. Służą temu również duszpasterskie ośrodki specjalistyczne w całym kraju, które wyznaczają drogi katechezy i troski pastoralnej we wrocławiu w świętości osobom niesłyszącym.

4. Katecheza osób z uszkodzeniami wzroku

Katecheza osób z uszkodzeniami wzroku jest wychowaniem we wierze tych, którzy są niewidomi, bądź posiadają widzenie szczątkowe, czy są słabo widzący. Katecheza uwzględnia dorobek tyflopedagogiki, która określa następstwa uszkodzeń analizatora wzroku i konsekwencje fizyczno-zdrowotne, orientacyjno-poznawcze, i psychospołeczne – zwłaszcza skutki uszkodzenia wzroku w stosunku do nauki szkolnej⁸. Ortopedagogika zmierza przede wszystkim w kierunku poszerzenia możliwości uczestnictwa dziecka z uszkodzeniem wzroku w różnych aspektach rzeczywistości i doprowadzenia go do umiejętności kierowania

⁷ Metoda K. Lubosa i inne cenne wskazówki praktyczne oraz wiele metod pedagogiczno-katechetycznych jest wskazanych w artykule: A. Zella, M. Punda, *Katecheza uczniów z uszkodzonym narządem słuchu*, art. cyt., s. 177–217.

⁸ Zob. D. Lipiec, *Katecheza dzieci niewidomych i słabowidzących*, w: *Katecheza osób szczególnej troski...*, dz. cyt., s. 121–124.

własnym życiem⁹. Katecheza, uwzględniając osiągnięcia ortopedagogiki skupia się na nawiązaniu relacji z Jezusem Chrystusem i Kościołem.

Doświadczenie katechetyczne wskazuje na fakt, że dziecko niewidome nie zdaje sobie sprawy z ograniczeń, jakie niesie ze sobą brak wzroku. Świadomość przeszkód dociera do niego, gdy ma dziesięć, jedenaście, dwanaście lat. I wtedy rodzi się pytanie: „Dlaczego nie widzę?”. Szukając odpowiedzi, dziecko zwraca się w stronę Pana Boga, o którym wie, że jest wszechmogący. A skoro jest wszechmocny, to może także przywrócić wzrok. Tak się jednak nie dzieje. Dziecko myśli więc, że to Bóg jest winny jego kalectwa (niewidzenia). Aby konsekwencją takiego sposobu myślenia nie było odwrócenie się od Pana Boga, potrzebna jest bardzo staranna i mądra formacja katechetyczna. Od najmłodszych lat należy mówić niewidomemu dziecku o Bogu kochającym, ale jednocześnie wymagającym. Trzeba przypominać o ofierze Chrystusa, o sensie wszelkiej ofiary, o tym, że wymaganie ofiary nie jest znakiem braku miłości ze strony Boga. Trzeba w sposób możliwy do przyjęcia przez dziecko ukazywać obraz Boga, który pochyla się z niezwykłą czułością nad każdym bez wyjątku człowiekiem.

Katecheza specjalna to zawsze zdobywanie kompetencji komunikacyjnych. Dzieci niewidome uczą się w szkole posługiwać pismem Braille’a. Umiejętność czytania i pisania zdobywają w późniejszym wieku niż dzieci widzące, które nierzadko potrafią czytać i pisać już w wieku przedszkolnym. W związku z tym katecheta w początkowym stadium nauczania nie może wymagać od dzieci np. prowadzenia zeszytów. Musi zatem opowiadać bardzo przekonująco i obrazowo, aby dziecko zapamiętało przekazywaną treść. Musi też umiejętnie do niej wracać, by ją utrwalić. Dzieci starsze i młodzież powinny prowadzić zeszyty, robić notatki i odrabiać prace domowe. Katecheta powinien znać pismo Braille’a. Znajomość pisma Braille’a jest potrzebna jemu do samodzielnego odczytywania i oceniania sprawdzianów pisanych przez uczniów.

Dydaktyka szczególny akcent kładzie na słowo mówione. Jednakże nie można mylić tego z werbalizmem, który może prowadzić do przysłonięcia istoty posłannictwa. Bardzo ważną pomocą w katechizacji są audycje radiowe nagrywane na kasety bądź inne nośniki elektroniczne (np. wydane na początku lat dziewięćdziesiątych słuchowiska w oparciu o Stary i Nowy Testament). Istotne są pomoce, które można dotknąć, np. rzeźby, płaskorzeźby czy rysunki o wypukłej fakturze. Wbrew po-

⁹ Szerzej zob. O. Speck, *Niepełnosprawni w społeczeństwie. Podstawy ortopedagogiki*, Gdańsk 2005. Zob. także U. Eckert, *Pedagogika niesłyszących i niedosłyszących – surdopedagogika*, w: *Pedagogika specjalna*, dz. cyt., s. 167–177.

zorem nie należy unikać pomocy wizualnych, np. filmów. Niewidomi nie unikają określeń typu „widziałem film”, „oglądałem program w telewizji”. W związku z tym pomocne mogą być również religijne filmy video; niekiedy z koniecznym komentarzem katechety, gdy dialogi nie pozwalają do końca wyobrazić sobie akcji.

Dziecko niewidome odbiera świat głównie poprzez słuch i dotyk. Ważną rolę w katechizowaniu odgrywają właściwie przygotowane nabożeństwa ze starannie dobranymi modlitwami i odpowiednią muzyką, która pozwoli na głębokie przeżycie i przyjęcie podawanych prawd. Dzieci niewidzące są bardzo spontaniczne i chętnie włączają się w tzw. kazania dialogowane. Dlatego katecheta, który jest księdzem lub z księdzem współpracuje, ma dużą możliwość uczenia prawd wiary. Większość treści można przekazywać bez żadnych trudności. Z racji występowania tendencji egocentrycznych u dzieci z niepełnosprawnością, potrzebne jest większe zaangażowanie ze strony katechetów oraz uczestnictwo w dziełach miłosierdzia. Tak jak w przypadku wszystkim osób niepełnosprawnych sensorialnie, podczas katechezy należy we właściwy sposób przekazywać prawdę o cudownych uzdrowieniach. Ponieważ jest to temat bardzo delikatny, nie można zostawić dziecka w sytuacji niespełnionych oczekiwań.

Teoria i praktyka katechetyczna potwierdzają fakt, że dzieci niewidzące powinny mieć możliwość dotknięcia wyposażenia kościoła, włącznie z ołtarzem, kielichem, pateną, hostią, tabernakulum itd. Muszą przez dotyk poznać strój liturgiczny księdza. Katecheta powinien opowiadać o czynnościach wykonywanych podczas liturgii. Trzeba włączyć chłopców w służbę ministrancką, którą mogą podjąć także niewidomi, oczywiście po odpowiednim przygotowaniu i stworzeniu właściwego pod kątem tyflogicznym wystroju prezbiterium. Miejscem integracji są wszelkie grupy modlitewne i formacyjne. Niewidomi, należąc do takich grup, nie tylko czerpią od innych uczestników, ale także ubogacają ich sobą. Odpowiednio prowadzona katecheza może pomóc niewidomym przejść przez trudny czas „pretensji” do Pana Boga za brak wzroku. Może pomóc im w podjęciu posłannictwa apostołskiego wobec ludzi „niewidomych na duszy”¹⁰.

* * *

Katecheza osób z różnymi niepełnosprawnościami jest działalnością zbawczą Kościoła adresowaną do całej wspólnoty wierzących. Jej cel to

¹⁰ Zob. D. Lipiec, *Duszpasterstwo niewidomych i słabowidzących w Polsce. Studium teologiczopastoralne*, Lublin 2011. Jest to pozycja naukowa, która szeroko dokumentuje wysiłek specjalistycznego duszpasterstwa osób z uszkodzonym wzrokiem (w Polsce).

realizacja miłości chrześcijańskiej i ukazanie chrześcijańskiego sensu życia każdego człowieka. Zadaniem Kościoła jest włączenie swoich niepełnosprawnych członków – na miarę ich możliwości – w aktywne uczestnictwo w życiu eklesjalnym oraz taka formacja katechetów, aby z wiarą i kompetencjami dydaktycznymi pomagali im nawiązać relację z Jezusem Chrystusem.

Katecheza osób z różnymi niepełnosprawnościami opiera się przede wszystkim na Piśmie Świętym, które uczy, że każdy człowiek został stworzony „na obraz Boży” (Rdz 1, 27) i jest zdolny do poznawania oraz miłowania swego Stwórcy (por. KDK, n. 12). Termin «katecheza» pochodzi od greckiego czasownika *katecheo*: „wołać z góry”, ale również: „wywoływać echo”. Katecheza osób niepełnosprawnych jest trudnym wyzwaniem wywołania echa Słowa Bożego: „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1, 31).

Katecheza niesie Dobrą Nowinę wszystkim niepełnosprawnym i ich rodzinom. Jezus jest przykładem bliskości z osobami dotkniętymi fizycznie, psychicznie bądź mającymi inne braki. Kościół przez wieki wsłuchując się w Jego głos i przykład troszczy się również o te osoby. Uczy się też, że nie wystarczy potwierdzać praw niepełnosprawnych oraz iż nie wystarczy konstruować budynki bez ograniczających barier architektonicznych, czy ze specjalnym oprzyrządowaniem. Kościół nabył doświadczenie, że gdy zakończy się katecheza dzieci przed sakramentem pokuty i pojednania oraz Eucharystii czekają go inne zadania związane z drogą chrześcijańskiego wtajemniczenia. Katecheza nieustannie szuka odpowiedzi jak z określonymi cechami biologicznymi, psychicznymi, społecznymi i duchowymi odpowiedzieć na powołanie Boże i wzrastać w świętości.

Lublin

ks. Andrzej Kiciński

SUMMARY

The catechesis of people with disabilities is salvific activity of the Church addressed to the entire community of believers. Its objective is a realization of Christian love and to show the Christian sense of life of every human being. The task of the Church is to include its disabled members – according to their capabilities – in the active participation in the ecclesial life. Catechesis is continuously searching for an answer, how to respond to the call of God and to grow in holiness in these conditions with specific biological, psychological, social and spiritual qualities.